

Drogie utrzymanie mieszkań w Polsce. Jesteśmy w czołówce UE



Utrzymanie mieszkań w Polsce należy do jednych z najdroższych w Europie - wynika z danych Eurostatu. Jak donosi "Dziennik Gazeta Prawna" aż 1/5 zarobków Polaków jest przeznaczona na opłaty związane z ogrzewaniem, elektrycznością, wodą, odprowadzaniem nieczystości, wywozem śmieci, zarządzaniem nieruchomością oraz jej remontami. A te wciąż rosną.

W ostatnim czasie podrożały opłaty za wodę, ścieki, wywóz śmieci oraz zarządzanie. Z badań przeprowadzonych przez Eurostat wynika, że na utrzymanie domostw więcej od Polaków wydają jedynie Niemcy (22,2 proc.) i Słowacy (21,7 proc.). Nasz kraj zajmuje jedno z czołowych miejsc wśród 32 przebadanych krajów.

Najwięcej wydajemy na bieżące konserwacje i remonty nieruchomości oraz energię. Co ciekawe dzieje się tak pomimo tego, że przeciętna cena gazu dla odbiorców w gospodarstwach domowych w Polsce była o prawie o 1/4 niższa niż średnia w UE.

- Kiepska pozycja Polski w zestawieniu nie świadczy o wysokich kosztach utrzymania mieszkań, ale raczej o naszych niskich zarobkach. Zgodnie z danymi Eurostatu w całym 2013 r. przeciętny Polak pracujący na etacie otrzymał na rękę ok. 7,4 tys. euro. Gorzej było tylko w pięciu europejskich krajach, a średnie wynagrodzenie w Unii było trzykrotnie wyższe - zauważa cytowany przez "DGP" Bartosz Turek, kierownik działu analiz Lion's Bank.

Więcej na: gazetaprawna.pl